

Protokół Nr XXXIX/10
z XXXIX sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Jaworzynie Śl.
w dniu 08.02.2010 r.

Godzina rozpoczęcia sesji - 20:45
Godzina zakończenia sesji - 21:10
Miejsce obrad - sala widowiskowa Samorządowego Ośrodka Kultury
i Biblioteka Publiczna, ul. Powstańców 3, Jaworzyna Śląska.

I. Otwarcie sesji.

Sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Jaworzyny Śląskiej z dnia 08 grudnia 2010r., który stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowi quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

W sesji uczestniczyli:

- | | |
|---------------------------------|---------------------------|
| - Grzegorz Grzegorzewicz | - Burmistrz Jaworzyny Śl. |
| - Tomasz Strzałkowski | - Sekretarz Gminy |
| - Magdalena Karpowicz-Hońubecka | - Adwokat |
| - Barbara Krystyniak | - Skarbnik Gminy |

oraz dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych gminy, pracownicy Urzędu Miejskiego.

Proponowany porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radni otrzymali projekt uchwały przed sesją.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Pan Artur Nazimek, otworzył XXXIX sesję nadzwyczajną Rady Miejskiej w Jaworzynie Śląskiej i potwierdził, że radni otrzymali zawiadomienie o sesji i porządek obrad wraz z projektem uchwały. Przeszedł więc do pkt.2 porządku obrad tj. podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Jaworzyna Śląska.

Przewodniczący odczytał treść uchwały i otworzył dyskusję .

Głos zabrała Radna Kotuła i zapytała Panią adwokat, czy nie musi być na każdym egzemplarzu projektu uchwały podpisu radcy prawnego, na co Pani adwokat odpowiedziała , że podpis jest na oryginale projektu, więc to wystarczy. Przewodniczący Rady dodał ponadto, że oryginał jest do wglądu w materiałach na sesję.

Kolejno głos zabrał Radny Chojnacki, który stwierdził, że ma zastrzeżenia do pkt. 2 uchwały tj. zapisu *zakres zmian obejmuje likwidacje drogi 4 KDL oraz wynikające z tego konsekwencje dla dróg w południowo- zachodniej części Miasta na południe od ul.1 Maja*. Są to zastrzeżenia typu: czy drogę należy zlikwidować czy przystosować do innych bocznych. Przewodniczący odpowiedział, że wnioskodawcy chcą likwidacji a nie zmian. To potwierdziła również Pani Joanna Góla - pracownik Urzędu - likwidacja wynika z żądań strony i to mamy na piśmie. Przewodniczący podsumował więc, że nie ma wątpliwości co do

Rega

zakresu zmian. Z powyższym twierdzeniem jednak Radny Chojnacki nie mógł się do końca zgodzić.

W dalszej kolejności głos zabrał Radny Besser. Stwierdził, że główne osoby, które dzisiaj były na sesji tj. Państwo Araszczuk, Pani Synówka i inni, wykazywali zastrzeżenia do drogi, jej szerokości i czy wogóle powinna tam być. I Rada uwzględniła ich wnioski, a konsekwencją jest uchwała, uważa więc, że nie było potrzeby straszenia mieszkańców, że na sesji nadzwyczajnej podejmiemy jakąś inną uchwałę. Dodał, że wręcz idziemy w kierunku tym, jakie były żądania tych osób. Ważnym jest ponadto dlaczego takie procedowanie i nadzwyczajność, podkreślił, że są to ważne rzeczy dla Gminy. Jednym z nich jest wybudowanie boiska przy Szkole Podstawowej w Jaworzynie Śl. a bez planu nie jesteśmy w stanie rozpocząć żadnej procedury, środki w budżecie są przeznaczone, chcielibyśmy żeby do września było to rozpoczęte, żeby dzieci mogły korzystać z boiska jak najszybciej, a niestety w tej sytuacji o kolejne dwa miesiące będzie opóźnienie. Dlatego dodał - to jest takie ważne, żeby tygodnie już zaczęły biec od dzisiaj, nie wyobraża sobie takiej sytuacji, że rada zbiera się na kolejnej sesji za miesiąc, ponowna procedura, wejście w życie uchwały, to wszystko by wydłużyło w czasie budowę boiska a dzieci ze szkoły są bardzo ważne. Podkreślił ponadto, że przyjął w dyskusji argumenty Pana Burmistrza i nie głosował wcześniej przeciw uchwale lecz się wstrzymał i uważa, że dyskusja była potrzebna, natomiast straszenie mieszkańców było trochę nie na miejscu.

Kolejno głos zabrała Radna Krzaczek i zapytała skąd taki pośpiech, że dzisiaj - wie, że Pan Przewodniczący odpowiadał, że Wice Przewodniczący mówił, że nie chcemy blokować, że czekamy na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jednakże nie ma już mieszkańców, nie mogą zweryfikować tego co Radni zawarli w uchwale. Dodała ponadto, że Pan Przewodniczący bardzo jest wyczulony na działalność zgodną ze statutem oraz ustawą o samorządzie gminnym, która to ustawa mówi, że sesja nadzwyczajna może być zwołana od jednego do trzech dni a reszta, o przebiegu sesji nadzwyczajnej, tak jak w statucie. Zwróciła się do Pana Przewodniczącego mówiąc, że pkt. 7 statutu mówi - przygotowanie sesji, tzn. zawiadomienie o terminie, miejscu i przedmiocie obrad Rady powinno być podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.

W dalszej kolejności głos zabrała Pani Joanna Góla, która nawiązując do wcześniejszej dyskusji powiedziała, że chciała zwrócić uwagę na fakt, że załącznikiem do projektu uchwały jest rozstrzygnięcie negatywne i jest w nim zawarta treść uwag, m.in. treść Pani Araszczuk, która prosi o zlikwidowanie przebiegu drogi 4KDL.

Przewodniczący Rady dodał, że jest zaskoczony postawą Pani Radnej Krzaczek i nie odczytuje tego w inny sposób jak obstrukcyjne działanie, bo z jednej strony Pani Radna ujmuje się za tymi co przychodzą i zgłaszają wnioski a jednocześnie blokuje swoją wypowiedzią sens działania Radnych i dobrą wolę jaką wykazali. Dodał, że Pani Radna powinna się zastanowić, nad tym co mówi, gdyż uważa, że to co wyprawia to jest kompromitacja. Dodał, że zgłosi w takim razie wniosek o najbliższą sesję, w której to sesji zaproponuje uchylenie uchwały nie podejmującej planu zagospodarowania przestrzennego i jak Państwo Araszczuk go zapytają dlaczego, to odpowie, że właśnie dlatego, że Pani Krzaczek kwestionuje obecną sesję i zobaczy wtedy jak Pani Radna się będzie przed nimi bronić. Stwierdził, że to co robi Radna, to skandal.

Radna Krzaczek odpowiedziała, że to Pan Przewodniczący ją uczył, kiedy radni zgłaszali potrzebę zwołania sesji nadzwyczajnej, że statut jest po to, żeby go przestrzegać a radny powinien go znać. Tym bardziej uważa, że Pan Przewodniczący również go zna i nie rozumie skąd ten pośpiech, że dzisiaj musi być sesja o tak późnej porze, uważa, że może być również jutro zwołana sesja, przygotowana odpowiednio i ogłoszona na stronie internetu, tak jak mówi statut. Stwierdza, że złamano w tym momencie pkt. 7 Statutu i zwracając się do Przewodniczącego prosi Go, żeby się nie unosił, bo jak mówi, Pan Przewodniczący ja uczył,

Rogala

ze wszelkiego rodzaju pkt. winny być ujęte, a Pan Przewodniczący odrzucił ich wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, dając w tym momencie Burmistrzowi możliwość zwołania takiej sesji o tej tematyce tylko inaczej, dlatego że o porządku obrad decydowali Państwo.

Głos zabrał Sekretarz Pan Tomasz Strzałkowski i wyjaśnił, że tryb zwołania sesji nadzwyczajnej reguluje ustawa o samorządzie gminnym, natomiast statut reguluje inne nie określone w ustawie instytucje i tryb, Burmistrz natomiast dodał, że ustawa o samorządzie gminnym mówi, że sesję nadzwyczajną trzeba zwołać w terminie 7 dni, Przewodniczący Rady dodał – do 7 dni.

Radny Besser zapytał Panią adwokat o nadzwyczajność sesji, a mianowicie czy akt wyższy jak statut nie zezwala na taki tryb nadzwyczajności sesji. Pani adwokat odpowiedziała, że ustawa o samorządzie gminnym dopuszcza sesję nadzwyczajną a tryb jej zwołania jest wąsko opisany- jedynym wymogiem jest, żeby to było w ciągu 7 dni. Radny Besser dodał, że nie ma tego wymogu informowania na tablicy ogłoszeń i.t.p. Zapytał Panią Radną Krzaczek w czym interesie jest to, że ta uchwała nie może być podjęta, bo tryb zwołania sesji został naruszony. Czy tylko Pani, czy może grupy radnych, czy może jakiejś grupy mieszkańców? Radna Krzaczek odpowiedziała, że jest zasada i ma nadzieję, że wszyscy o tym wiedzą, o równości wobec prawa, którą powinniśmy przestrzegać, dlatego też mogłaby zadać pytanie, jak wiceprzewodniczący do Pana Przewodniczącego, jakie uchybienia były we wniosku radnych, Pan Przewodniczący wtedy powiedział, że ja powinienem znać Statut i że nie będzie mi palcem wskazywał. W tym momencie pod porządkiem obrad nie było podpisu radnych, był podpis pod uchwałą a nie było pod porządkiem obrad. I wtedy to było wszystko jak najbardziej na miejscu, teraz okazuje się, że wedle prawa ustawy o samorządzie gminnym, tylko jest kwestia dni w jakich powinna być zwołana sesja nadzwyczajna a inne rzeczy, o których mówi statut, na których się powoływał Pan Przewodniczący i pokazywał swoją znajomość prawa, nie mają tutaj znaczenia. Radna Krzaczek dodała, że równie dobrze ta sesja może się odbyć w dniu jutrzejszym, tyle że powiadomiona zostanie społeczność, że sesja nadzwyczajna będzie miała miejsce, prawo jest równe dla wszystkich, czy podoba się to Szanownemu Państwu czy nie.

Radny Besser odpowiedział, że innym trybem jest kiedy Burmistrz zwołuje sesję i czy dopełniono formalności a innym, kiedy jest to na wniosek radnych. Radny Chęcik dodał, że nie można dzielić czy sesja jest zwołana przez Burmistrza czy radnych. Podkreślił, że Burmistrz zwołuje zgodnie z ustalonymi procedurami, zgodnie ze statutem. Radny, czy grupa radnych zwołuje tak samo. I jest pkt. zapisany, że powinno być podane do publicznej wiadomości. Radny Besser dodał, że to nie jest tak, że to radni mają zawiadamiać, że sesja będzie, radni tylko piszą pismo. Burmistrz napisał i podpisał się pod wnioskiem, podpisał się pod uchwałą, więc spełnił wymogi. Natomiast Państwo nie dopełniliście tej formuły, bo na jednym z pism się nie podpisaliście i dlatego ta procedura nie była nie dopełniona. Radny Chęcik zapytał Radnego Bessera, jak się odniesie do tego, kiedy wybierana była Komisja Statutowa i nie wybrano Przewodniczącego Komisji Statutowej, a On sam powołał się na tą komisję i został sfalszowany protokół z sesji

Radny Besser odpowiedział, że było to przedmiotem badania przez niezawisły sąd, a Radny Chęcik dodał, że będzie badane to jeszcze raz. Radny Besser w odpowiedzi dodał, że Radny Chęcik ma prawo nawet wnieść kasację od wyroku, czy zaskarżyć decyzję prokuratora, dodał, że Radny podważa niezawisłość sądu.

Przerywając dyskusję Radnych, Pan Przewodniczący zasugerował by odczytać co mówi zapis ustawowy i odczytał zapis, że „na wniosek wójta lub co najmniej ¼ ustawowego składu rady gminy, przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję, na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Więc nie ma od 1-7, nie mówi się, że od 1-go dnia, tak więc zwracając się do Radnej Krzaczek powiedział, że nie doczytała a próbuje pouczać Radnych. Dalej Przewodniczący czytał, że wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi

Puget

określone w ust.1 zdaniu 2 tj. do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał. Zapytał więc Radnej Krzaczek, czy widzi tutaj potrzebę publicznego zawiadomienia o sesji, czy po raz kolejny nie doczytała i stwierdził, że być może Radna Krzaczek nie jest zbyt pojętnym uczniem.

Radna Krzaczek odpowiedziała, że Pan Przewodniczący powinien prowadzić sesję a nie oceniać radnych i zapytała skąd takie zdenerwowanie Pana Przewodniczącego. Przewodniczący natomiast odpowiedział, że wszystko jest zgodne ze statutem i zapisem ustawowym, a Radna Krzaczek nie potrafi czytać a zdenerwowanie wynika z tego, że Radna wprowadza niepotrzebnie chaos, przedłuża sesję, a wynika to z nie doczytania obowiązujących przepisów i postępowania się nimi na pamięć.

Zwracając się do Pana Przewodniczącego Radna Krzaczek dodała, że wniosek został odrzucony ze względów formalnych, więc wygląda, że miała racje pomimo specyficznego poczucia humoru Pana Przewodniczącego. Dodała, że w tym momencie Pan Przewodniczący też sądzi, że nie ma racji, prosi więc o prowadzenie sesji i nie martwienie się, jeżeli wszystko jest zgodne z prawem i Pan Przewodniczący nic nie łamie, prosi o przejście dalej do porządku sesji.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że chciałby podkreślić, że Radna nie czyta tego na co się powołuje i swoim postępowaniem wprowadza niepotrzebne zamieszanie. Używa górnołotnych argumentów, mówi o równości prawa, gdy tymczasem te dwie sytuacje są zupełnie różne, tylko, że Radna nie chce tego zauważyć. Twierdzi, że Pani Krzaczek przywołuje dwa nie istniejące fragmenty, bo nie ma ograniczenia co do pierwszego dnia i nie ma obowiązku publicznego podania do wiadomości faktu zwołania sesji nadzwyczajnej, więc, jeżeli takimi argumentami się posługuje, to jest w błędzie.

Radna Krzaczek dodała, że niepotrzebne są to aluzje, uważa, że ma prawo zwrócić uwagę, jeżeli ma wątpliwości, Pan Przewodniczący unosi się w tym momencie a ona nie rozumie skąd ten pośpiech, że nie można jutro o normalnej porze zwołać takiej sesji, kiedy będą mieszkańcy, a teraz nie mają możliwości odpowiedzieć czy ich zamiarem jest likwidacja drogi. Widzę, że Państwo jesteście przekonani o swojej racji więc nie mam zamiaru ani Państwa przekrzykiwać ani słuchać obrażania radnych. Pan Przewodniczący prowadzi sesję więc powinien dbać o kulturę swojego słownictwa.

Przewodniczący Rady dodał, że przyjmuje uwagę i chciałby powiedzieć, że gdyby Radna miała wątpliwości to by zapytała. A tak zarzuca łamanie przepisów prawa a nie ma pojęcia o zapisach statutowych i ustawy i w tym jest problem. I po raz kolejny się publicznie kompromituje. Oczywiście ma prawo mieć wątpliwości, ale wtedy pyta – mam wątpliwości, może Pani mecenas mi wyjaśni. I oczywiście mogliśmy tak zrobić, ale Pani się nie pyta, Pani stwierdza – złamaliście prawo. Tymczasem okazuje się że nie miała Pani racji. I dyskutujemy 15 minut, a mogliśmy dawno sesję skończyć.

Radna Krzaczek odpowiedziała, że lepiej dyskutować 15 minut, niż coś ma być potem odrzucone. Dodała, że Pan Przewodniczący doświadczył już tego na własnym przykładzie, kiedy zarzucał Jej destrukcję. Można sięgnąć do protokołu, Pan też za to mnie nie przeprosił, a za to, że jestem kobietą proszę mnie nie obrażać.

Przewodniczący Rady dodał, że nikt Radnej nie obraża z powodu tego, że jest kobietą, zwraca tylko uwagę na fakt, że swoimi wypowiedziami obraża wszystkich innych, zarzucając im łamanie przepisów, a to nie ma miejsca. Waga słowa jest ważna i powinna wiedzieć co mówi. A jeżeli ma wątpliwości to pyta o wyjaśnienia a nie ogłasza, że wszyscy inni łamią przepisy, bo jest zasadnicza różnica między oświadczeniami a pytaniami, bo Pani Radna nie miała pytań, Pani złożyła oświadczenie- złamaliście przepisy prawa. Dodał, że nie zamierza tego wątku więcej ciągnąć, gdyż nie ma takiej potrzeby.

Głos zabrała Radna Kotula, która dodała, że na sesji byli Państwo Araszczukowie, Pani Synówka i reszta mieszkańców i z tego co twierdzili, chcą zlikwidowania drogi, żeby jej

Radna

nie było, żeby nie mieli odciętych działek, że oni sobie sami poradzą, była dyskusja, była mowa o sesji nadzwyczajnej jeszcze w trakcie jak byli na sesji i nie było żadnego "ale." Pani Radna cały czas pod przykrywką dobra mieszkańców, stwierdza, że to dla ich dobra w tej chwili, kiedy dla ich dobra robiona jest poprawka do tej uchwały, znowu jest źle. Kiedy będzie dobrze? – pyta Radnej Krzaczek Radna Kotula.

Radna Krzaczek odpowiedziała, że chce, żeby było prawo przestrzegane i lepiej zwrócić uwagę w danym momencie, po to mamy radcę prawnego, żeby zweryfikował jak jest coś źle, niż podjąć uchwałę, która będzie niezgodna z prawem. Dodała ponadto, że Radna Kotula zawsze się spieszy, a każdy ma prawo się odnieść do tego co dostaje, tym bardziej, że jest to w trybie natychmiastowym, bez możliwości zapoznania się.

Kolejno głos zabrał Radny Pałeczka, który powiedział, że ten wątek podjął już kolega Chojnacki, tj. pkt. w par. 1, że to jest likwidacja drogi 4KDL i jakby z wypowiedzi zainteresowanych tak wynikało, że przez działkę 313, bo tak mamy w uwagach Pana Araszczuka, że Oni nie wyrażają zgody na przebieg tej drogi przez działkę nr 313. Przy dobrej woli zarówno urzędników jak i gminy, ten temat można rozwiązać w tej zmianie planu przestrzennego zagospodarowania miasta, nie z zamiarem zrobienia komukolwiek na złość.

Przewodniczący Rady dodał, że dlatego ta uchwała została wstrzymana, żeby uwzględnić ich propozycje, bo jeśli nie, to byśmy ją po prostu przegłosowali. Radny Pałeczka dodał, że rozumie ale z tego wynika, że oni nie chcieli, żeby przechodziła przez działkę 313, bo tam w czymś przeszkadza. Przewodniczący Rady dodał, że uwag do drogi było więcej, nie tylko od Pana Araszczuka ale od innych też.

Głos zabrał Burmistrz, który powiedział, że w tej chwili nie jest to przesądzone czy ta droga zostanie zlikwidowana czy nie, tylko wykładamy do ponownego wglądu plan i w dalszym ciągu mieszkańcy będą mogli się odnieść do likwidacji drogi ale i też do poszczególnych konsekwencji tych dróg dojazdowych. Każdy z mieszkańców z tego terenu będzie miał możliwość do określenia się i złożenia wniosku do planu.

Wobec braku dalszych uwag do projektu uchwały, Przewodniczący Rady przystąpił do jej głosowania - **Nr XXXIX /09/10 - projekt uchwały w sprawie dokonania zmian projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Jaworzyna Śląska.**

Uchwała Nr XXXIX/09/10 stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Głosy liczył radny Besser. Głosami 12 za przy 3 wstrzymujących Rada Miejska podjęła uchwałę jw.

II. Zakończenie obrad XXXIX sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej.

Wobec wyczerpania porządku obrad nadzwyczajnej sesji, Przewodniczący Rady zamknął XXXIX sesję nadzwyczajną Rady Miejskiej w Jaworzynie Śląskiej.

Na tym posiedzenie zakończono
Protokołowała Irena Partyka

Przewodniczący Rady Miejskiej

Artur Nazimek

PRZEWODNICZĄCY
Rady Miejskiej
Artur Nazimek
Artur Nazimek

Partyka